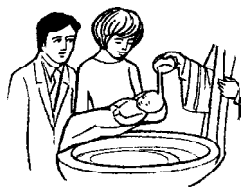


Chrzest Św.

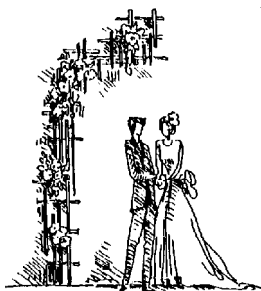


Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:

Dawid Maciejczyk, syn Bogdana i Agnieszki
Julia Lach, córka Andrzeja i Elżbiety
Wiktoria Lelek, córka Grzegorza i Ewy
Adrian Kurnik, syn Bartłomieja i Joanny
Jakub Koziół, syn Rafała i Anny
Nikodem Mamcarczyk, syn Adama i Sylwi
Gabriel Nowotnik, syn Dariusza i Beaty
Robert Pająk, syn Wiesława i Elżbiety
Weronika Rajda, córka Krzysztofa i Teresy

Jakub Porębski, syn Krzysztofa i Wioletty
Alicja Gębczyk, córka Michała i Natalii
Patryk Młynarczyk, syn Rafała i Eweliny
Dominik Kluba, syn Marcina i Katarzyny
Maja Góra, córka Tomasza i Katarzyny
Dawid Stawowy, syn Piotra i Anny
Gabriela Galas, córka Tomasza i Ewy
Mateusz Bodzioch, syn Marka i Izabelli

Zapowiedzi: *Polecamy Bogu narzeczonych, ufni, że dotrzymają w życiu przysięgi małżeńskiej. Prosimy naszych parafian, by się za nich modlili.*



Józef Grzegorz WOJEWODZIC Syn Stanisława i Krystyny z de. Repich, zam. Wadowice, ul. Zatorska
Marlena Kinga BALON Córka Krzysztofa i Barbary z d. Bizoń, zam. Chocznia, ul. Główna

Mirosław MATUSIK Syn Jana i Zofii z d. Śliz, zam. Wadowice, Os. XX-lecia
Barbara Iwona SZUBA Córka Czesława i Heleny z d. Jończyk, zam. Rudnik, ul. Dolna

*Niech Bóg napelni ich miłością,
która wszystko przetrzyma.*

ISSN 1640-0607
15 kwietnia 2007r. Nr 15 (370) Rok 8

Spieszmy się kochać

**II Niedziela
Wielkanocna
Miłosierdzia Bożego**

„Kres jest tak niewidzialny, jak początek...

Wszecławiat wyłonił się ze słowa i do słowa też powraca...

...z prochu powstałeś i w proch się obrócisz...

To co było kształtne w bezkształtne, to co było żywe, oto teraz martwe.

A przecież nie cały umieram, to co we mnie niezniszczalne trwa”.

Jan Paweł II - Tryptyk Rzymski

Niech Jego słowo w nas niezniszczalnie trwa!

Rodzina Satława

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infułata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazy1@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z DZIEJÓW
APOSTOLSKICH:** Dz 5, 12-16

Wiara, która uzdrawia

**DRUGIE CZYTANIE Z KSIĘGI APOKA-
LIPSY ŚW. JANA APOSTOŁA:**

Ap 1, 9-11a.12-13.17-19

Byłem umarły, oto jestem żyjący na wieki

**Uwierzyłeś Tomaszu, bo Mnie ujrzałeś;
błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli**

EWANGELIA: J 20, 19-31 *Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli*

Było to wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia. Tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Jezus wszedł, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!». A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!». Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!». Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż ją do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym». Tomasz mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!». Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś, bo Mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli». I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego.

Oto słowo Pańskie.

Wątpię, więc jestem

Tomasz, jakiego spotykam w relacjach Ewangelistów, nie jest zwykłym sceptykiem, ale analitykiem nawykłym do badania wszystkiego. To duża różnica. W rozumieniu klasycznym sceptyk to ktoś, kto uznaje, że o niczym nie można powiedzieć nic pewnego i porzuca wszelkie poszukiwania, relatywizując wszystkie opinie. Analityk zaś będzie drażył zagadnienie i nawet dziurę w brzuchu komuś wywierci, byle dotrzeć do

prawdy. Tomasz dziury w brzuchu nikomu wiercić nie chciał, ale od poznania anatomii ran Jezusa uzależniał swoją wiarę i wspólnotę z pozostałymi Apostołami. „Pan mój i Bóg mój” – było jego odpowiedzią na zaproszenie Jezusa do dotykania ran. I było w tej odpowiedzi coś więcej niż prosta konstatacja, że Jezus żyje. „Widział i dotykał człowieka, a wyznał Boga, którego nie widział ani nie dotykał” – komentuje św. Augustyn.

o. Wiesław Dawidowski OSA

Ofiarnym Pomocnikom Bóg zapłać

Niedziela miłosierdzia

Wyrażamy wdzięczność P. Markowi Augustyniakowi za dużą ilość ofiarowanych modlitewników o Męce Pańskiej. Zgodnie z życzeniem Ofiarodawcy książeczki te przekazujemy uczestnikom różnych grup parafialnych.

Przy dekoracji Bazyliki na Triduum Sacrum duży wysiłek włożyli: Pan Kościelny, Siostra Marta, P. Barbara Gieruszczak, P. Jolanta Drabczyk.

Kwiaty na wystrój grobu Bożego ofiarowali kwiaty: Rozalia Borkowska, Helena Popielak, oraz Barbara i Marek Dubel. Ci Państwo również ubierają cały rok kwiatami tron papieski.

Umiłowany Ojciec Święty



Wstawiaj się za Twoim ludem Twojego miasta rodzinnego u Twojej ukochanej Matki Maryi, aby porzucił swoje grzechy i często jednoczył się z Chrystusem Eucharystycznym w Jego ofierze mszy św. By ten lud przyjmował sakramenty Kościoła, odmawiał różaniec.

Prosimy Boga w codziennej modlitwie o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II.

Czesława, Andrzej i Maria Kaczor

Pogrzeb

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:



Śp. Czesław Cholewa, ur. 1932 r., zam. Pl. Obr. Westerplatte
Śp. Genowefa Mateja, ur. 1929 r., zam. ul. Iwańskiego
Śp. Antoni Ortman, ur. 1938 r., zam. ul. Mickiewicza

Wieczne Spoczywanie racz im dać Panie

W Wielką Środę odbył się pogrzeb ś.p. Genowefy Mateja.

Z tej okazji zostały zamówione Msze Św. od: rodziny Wojtyłków, od syna Janka z rodziną, od sąsiadów Kapałów, od syna Mieczysława z rodziną, od rodziny Bernaś, od rodziny Warchałów, od rodziny Klaczaków, od Zbigniewa Małeckiego z żoną, od Beaty Geisler, od Wandy i Ryszarda z rodziną, od rodziny Jakubowskich, od rodziny Romanów, od rodziny Radwanów, od córki Zosi z rodziną, od Barbary Huczyńskiej, od syna Kazimierza z rodziną, od Zarządu Powiatowego, od Biura Radia Maryja, od IV Róży Kobiet, od Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, od Pracowników Wydziału Organizacji i Nadzoru Starostwa Powiatowego, od Koleżanek i Kolegów Synowej z Wydziału Ogólnie-Organizacyjnego Urzędu Miasta, od Przewodniczącego Rady Powiatu Wadowickiego.

Intencje mszalne:



Poniedziałek 16 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Chrapusta - 24 r. śm.
7.⁰⁰ Śp. Karol Piekarczyk
7.³⁰
8.⁰⁰ Śp. Alojzy Kumorowski
12.⁰⁰ Śp. Jadwiga Szatan
18.⁰⁰ Śp. Maria Gugulska
O zdrowie i bł. Boże dla Agnieszki
w 18 r. urodzin

Wtorek 17 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Jadwiga Szatan
7.⁰⁰ Śp. Alojzy Kumorowski
7.³⁰ Śp. Karol Piekarczyk
8.⁰⁰ Śp. Maria Westwałowicz
12.⁰⁰ Śp. Jerzy Jaglarz - 19 r. śm.
18.⁰⁰ Śp. Maria Gugulska
W 25 r. ślubu dla Alicji i Zygmunta

Środa 18 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Alojzy Kumorowski
7.⁰⁰ Oздrowie i błog. Boże dla Ks. Bogusława
7.³⁰ Śp. Jadwiga Szatan
8.⁰⁰ Śp. Karol Piekarczyk
12.⁰⁰ Śp. Maria Gugulska
18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Czwartek 19 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Karol Piekarczyk
7.⁰⁰ Śp. Jadwiga Szatan
7.³⁰ Śp. Alojzy Kumorowski
8.⁰⁰ Śp. Helena i Stanisław Madyda
Śp. Kornelia Warmuz
12.⁰⁰ Śp. Maria Gugulska
18.⁰⁰ Sakrament Bierzmowania

Piątek 20 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska
7.⁰⁰ Śp. Karol Piekarczyk
7.³⁰ Śp. Janina Bechta
Śp. Kornelia Warmuz
8.⁰⁰ Śp. Alojzy Kumorowski
12.⁰⁰ Śp. Maria Gugulska
18.⁰⁰ Śp. Jadwiga Szatan
Dziękczynno błagalna w 33 r. ślubu
dla Marii i Józefa Radwan z dziećmi

Sobota 21 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Jadwiga Szatan
7.⁰⁰ Śp. Alojzy Kumorowski
7.³⁰ Śp. Karol Piekarczyk
8.⁰⁰ Śp. Stanisław, Tadeusz, Rozalia
i zmarli z rodzin Polak i Góra
12.⁰⁰ Śp. Maria Gugulska
18.⁰⁰ Śp. Tadeusz Kiełtaczyński - 2 r. śm.
Śp. Stanisław Nidecki - 1 r. śm.

Niedziela 22 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Karol Piekarczyk
7.³⁰ Śp. Stanisława i Józef Wcisto
Śp. Edward Koźbial
9.⁰⁰ Śp. Władysław Wiecheć
10.³⁰ Śp. Jerzy Szara
12.⁰⁰ Śp. Maria Gugulska
13.¹⁵
18.⁰⁰ Śp. Aleksy Bojęs, Jadwiga Zajac

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

II Niedziela Wielkanocna, Miłosierdzia Bożego 15.04.2007 r.

1. Dzisiejsza niedziela jest uwielbieniem Miłosierdzia Bożego.

2. Jutro pielgrzymujemy na Jasną Górę. Wyjazd o godz. 16:00. Koszt przejazdu 25 zł. Członków Akcji Katolickiej zapraszamy w tym dniu na spotkanie na godz. 16:30.

3. W środę na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy modlimy się o dobre urodzaje.

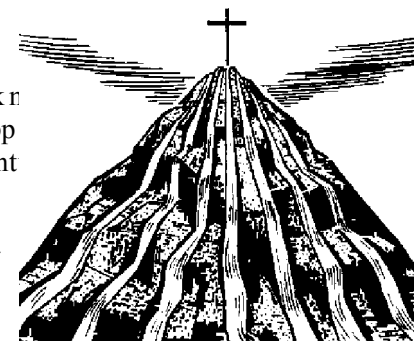
4. Młodzież klas III, która ma przyjąć sakrament bierzmowania prosimy w poniedziałek i wtorek na godz. 18:30. W środę jest dla nich i ich rodzin spowiedź o godz. 17:00. W czwartek r Mszy o godz. 18:00 ks. bp Zając udzieli Sakrament Bierzmowania.

5. W czwartek o godz. 17:00 jest spotkanie Rycerstwa Niepokalanej.

6. W roku licznych rocznic, związanych z św. Maksymilianem, ojcowie franciszkanie z Niepokalanowa prześlą nam relikwie św. Maksymiliana. Pielgrzymkę do Niepokalanowa i Warszawy rozpoczniemy w poniedziałek 7 maja. Wyjazd godz. 5.00 rano. We wtorek 8 maja odwiedzimy grób ks. Jerzego Popiełuszki, budującą się świątynię Opatrzności Bożej, a także zamek królewski i katedrę Świętojańską. Koszt pielgrzymki, wraz z noclegiem, kolacją i śniadaniem, wyniesie 110 zł.

7. Święci tego tygodnia: w sobotę – wspomnienie św. Anzelma, biskupa i doktora Kościoła.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz



Przedziwna postawa

W tym roku przeżywając Triduum Sacrum, czyli trzy dni święte – Wielki Piątek, Wielką Sobotę i Wielką Niedzielę – doznałem głębokiego wzruszenia, jak bardzo Jezus Chrystus cierpiał na oczach ludzi. Swoje wyszydzenie i podeptanie, swą małość i słabość, a także bezsilność ukazywał publicznie. Droga Krzyżowa prowadziła od Piłata na Górę Kalwaryjską. To z pewnością był najważniejszy trakt. Bardzo uczęsz-

czany przez ludzi. Najwyższym kapłanom, a także namiestnikowi cesarskiemu zależało, żeby ludzie widzieli, jak ich uwielbiany Nauczyciel został władzą zmiażdżony. Przechodnie widzieli, jak dosłownie prorocstwo Izajasza: „Jam jest robak, a nie człowiek, pośmiewisko ludu i wzgarda spóółstwa” stało się udziałem Wielkiego Proroka z

/ciąg dalszy na str. 4/

Galilei. Ten, który uciszał burzę na morzu, cudownie rozmnażał chleb, przywracał chorym zdrowie, a nawet wskrzeszał umarłych – idzie, potykając się ulicą z rannymi po biczowaniu i cierniem koronowaniu. Sama słabość i niemoc. Dotknięty skutkami wyroku arcykapłanów i namiestnika. Film „Pasja” w reżyserii M. Gibsona przybliżył mi rzeczywistość wielkopiątkową. Klęska Jezusa była widoczna dla mieszkańców Jerozolimy i pielgrzymów, którzy przybyli na święta Paschy. To wszystko się działo w samo południe. Światło słońca podkreślało dokładnie bezsilność Skazańca.

Nic dziwnego, że była ona powodem duchowego załamania, a nawet rozpacz dla Jego przyjaciół. „A myśmy się spodziewali...”

Jezusowe powstanie z martwych dokonuje się w ciemnościach nocy. Zmartwychwstanie to największe Chrystusowe zwycięstwo. Nie ma żadnych ludzkich świadków. Nikt z ludzi faktowi zmartwychwstania nie towarzyszył. Ludzie doświadczyli ukrzyżowania Chrystusa. Nie byli świadkami powstania z martwych uwielbionego Jezusa. Przyjaciele Jezusa spotykali się już z Jezusem uwielbionym. To był Ten, ale i nie Ten, z którym przez trzy lata chodzili. Tamten Chrystus miał

ciało jak każdy człowiek – było poddane cierpieniu. Narażony na senność, głód, pragnienie. Odczuwające ból i cierpienie. Po zmartwychwstaniu Chrystus posiada ciało uwielbione. To duchowe ciało Jezusowe ma moc przenikania, bycia w zupełnie innym miejscu, nierozpoznawalny przez różnych ludzi.

Uwielbiony Jezus, który pokonał śmierć, a także piekło i szatana, nie ukazywał się swoim wrogom. On nie upokorzył swoją obecnością ani Piłata, czy też arcykapłanów. Nie stanął w świątyni, aby pokazać się tłumom i przemówić do nich z Bożą mocą. Nie nosi w sercu żadnej zemsty, ani też nie pragnie wyrównania krzywdy. Swoją obecnością jest przy swoich przyjaciółach. Tylko oni mogą zaznać ożywiającej mocy Zmartwychwstałego. Wrogowie są wyłączeni z tej umacniającej obecności Jezusa.

Nasze ludzkie patrzenie jest zupełnie inne. W nas jest chęć miażdżenia swych przeciwników. Ukazywania im naszej siły.

Niepojęta jest dla nas droga naszego Mistra. Wciąż się jej uczymy i nie możemy się jej nauczyć.

Trudno nam pojąć publiczny, na oczach wszystkich Wielki Piątek i bardzo skryte w mrokach nocy zwycięskie zmartwychwstanie. Nijak się ma Wielki Piątek do Niedzieli Zmartwychwstania.

„Moje myśli nie są myślami waszymi – Panie, abym przejrzał”.

ks. Proboszcz

2 kwietnia w Domu Papieża

Dzień 2 kwietnia 2007 r. – rocznica śmierci Ojca Świętego. Jana Pawła II wypadł w tym roku w poniedziałek. Normalnie w tygodniu pracy jest to dzień wolny od zwiedzania Muzeum, jednak ze

względu na tak wyjątkowe święto - przejścia Jana Pawła II do Domu Ojca, postanowiliśmy udostępnić Dom dla zwiedzających także w tym dniu. I tu byłyśmy trochę rozczarowane, ponieważ spodziewaliśmy się

tłumów, o odwiedziły Dom tylko 323 osoby, w tym 58 osób z zagranicy i oczywiście kilka stacji telewizyjnych i radiowych. Niestety poniedziałek to przecież zwyczajny dzień pracy, za to w poprzedzającą ten dzień niedzielę było 908 osób zwiedzających, w tym 136 obcokrajowców. Prawdopodobnie większość osób, które zamierzały uczcić rocznicę śmierci Ojca św., nawiedzając Jego Dom Rodzinny wykorzystało dzień wolny od pracy – niedzielę czy sobotę (591 osób). Byli jednak i tacy, którzy wzięli specjalnie urlop w pracy na ten dzień, by właśnie dokładnie 2 kwietnia nawiedzić Dom Papieża. Młody mężczyzna napisał w Księdze Pamiątkowej: „Dzię-

kuję Ci Ojciec Janie Pawle II – Karolu Wojtyła – iż w dniu dzisiejszym mogę w pełni uczestniczyć w tym dniu i było mi dane odwiedzić Twój Dom Rodzinny. PS. Kupiłem książkę, która powinna bardziej mi pomóc w pojmowaniu Twych słów i realizowaniu ich w życiu codziennym”. Inny mężczyzna napisał: „Jestem tu 2 kwietnia 2007 – dzięki Bogu!” Zostawił On też w Księdze mini gazetkę, którą wydają osadzeni w zakładzie karnym na Montelupich w Krakowie. Nosi ona znamienity tytuł: „Z drugiej strony.” W gazetce znalazłyśmy wiersz napisany przez jednego z osadzonych – „Lolka pamięci żalobny rapsod”

Umarł Lolek, umarł i leży na desce.

W niejedną pielgrzymkę wyruszyłby jeszcze.

Smuci się, ach smuci:” Nie pojęli wcale,

Jam wskazywał kosmos – ci widzieli palec.”

Leży Lolek, leży i tak sobie myśli:

„Żeby Oni w końcu do Jezusa przyszedli...”

Śpij teraz, Karolku, spij w swym ciemnym grobie,

Niech się lepsza Polska czasem przysni Tobie.

Umarł Lolek, umarł i leży na desce;

Stu takich papieży potrzeba by jeszcze! Sztuka, tak bliska Ojcu św., pojawia się wszędzie tam, gdzie pojawia się człowiek, również w tych miejscach, które potocznie z kulturą się nie kojarzą. Jednym z takich miejsc jest więzienie – wrogie i obce twórczości, często staje się jej źródłem. Osadzenie w więzieniu potęguje poczucie alienacji, izoluje człowieka od społeczeństwa, wzmacnia cierpienie, a twórczość może stać w tej sytuacji narzędziem niezbędnym do odnowienia dialogu ze światem poza murami.

Inny wpis z tego ważnego dnia:

„Wyrażam szczególną wdzięczność tym wszystkim, którzy umożliwili nam nawiedzenie wystawy i duchowy kontakt z Ojcem św. Janem Pawłem II, o którym tak napisał Ks. J. Dzwonek : „Bez Ciebie trudno będzie żyć na ziemi, Ty byłeś latarnią morską dla rozbitków błędzących, a dla nas pielgrzymujących ludzi przednim światłem, co nadzieję budzi w drodze do nieba”. Tu w Domu Rodzinnym Papieża te słowa rozumie się znacznie głębiej niż gdzie indziej.”

S.Aleksandra Andrukiewicz